

ROZBUDZIĆ PAMIĘĆ CHRZTU.
CHRZEST W HISTORII, TEOLOGII I KATECHEZIE,
RED. R. CEGLAREK, M. BORDA, CZĘSTOCHOWA 2016.
KS. MARIUSZ FRUKACZ

Sakrament chrztu świętego na łamach tygodnika katolickiego „Niedziela” w latach 1926–1939. Zarys problematyki

Tygodnik katolicki „Niedziela” został powołany do istnienia 4 kwietnia 1926 r., niedługo po tym jak papież Pius XI bullą „Vixdum Poloniae unitas” z 28 października 1925 r. erygował diecezję częstochowską. Jej pierwszym biskupem został ks. Teodor Filip Kubina (1880–1951), działacz społeczny, popularyzator Akcji Katolickiej, publicysta, redaktor „Gościa Niedzielnego”. Bp Teodor Kubina na stanowisko redaktora naczelnego „Niedzieli” powołał ks. Wojciecha Mondrego. Biskup częstochowski bardzo dobrze zdawał sobie sprawę z roli, jaką odgrywa prasa katolicka w formacji człowieka wierzącego. W „Niedzieli” widział rolę formacyjną w dziele duszpasterskim i ewangelizacyjnym nowej diecezji. Profil tygodnika i jego zadania sam bp T. Kubina bardzo precyzyjnie nakreślił w „Arcypasterskiej zachęcie”, opublikowanej w pierwszym numerze „Niedzieli”. Wskazując kierunki działania i idee piśmi napisał m.in. „...z taką radością witam nowy tygodnik dla ludu katolickiego diecezji Częstochowskiej, witam „Niedzielę”

Ks. MARIUSZ FRUKACZ, mgr – lic. teologii i nauk społecznych, redaktor i dziennikarz Tygodnika Katolickiego „Niedziela”, dyrektor Referatu Środków Społecznego Przekazu Archidiecezji Częstochowskiej, administrator strony internetowej „kuriaczestochowa.pl”, diecezjalny korespondent Katolickiej Agencji Informacyjnej, korespondent Międzynarodowej Agencji Prasowej „Zenit”, członek Polskiego Towarzystwa Teologicznego.

częstochowską. Bo pismo to, które odtąd każdej niedzieli będzie przychodziło do wszystkich parafij naszej diecezji, chce, jak to zdradza jego nazwa „Niedziela”, przyczynić się do wytworzenia i rozszerzenia tego błęgiego ducha niedzielnego w naszych sercach, chce nam przynosić radość niedzielną, chce jako prawdziwy Gość niedzielny każdej niedzieli zawitać do każdego domu katolickiego, do każdego mieszkania, do każdej rodziny. Chce mówić do was o wszystkim, co jest pięknem i dobrem, jak niedziela, co podnosi serce i uszlachetnia duszę, jak to czyni niedziela: O Bogu, Najśw. Marji Pannie, o naszym św. Kościele katolickim, o naszych świątyniach i uroczystościach, o życiu w naszych parafjach, o pięknych naszych katolickich zwyczajach i obyczajach, o podstawach i zasadach naszej wiary. Chce nas łączyć w tej nowej diecezji Częstochowskiej w jedną wielką rodzinę tak, jak niedziela łączy rodziny przy ognisku domowym, i chce być głosem tej wielkiej rodziny i bronić jej świętych spraw”¹.

Zgodnie z wolą pierwszego biskupa częstochowskiego, od samego początku na łamach „Niedzieli” publikowane były artykuły o treści religijnej, poruszające również życie sakramentalne Kościoła. Jednym z tematów podejmowanych przez autorów „Niedzieli” w latach 1926–1939 był sakrament chrztu świętego.

1. Rodzina jako miejsce wychowania religijnego

Autorzy „Niedzieli” podejmując problematykę religijną, w tym także życia sakramentalnego, zwracają uwagę na znaczenie rodziny jako pierwszego środowiska wychowania religijnego. Publicyści tygodnika podkreślają, że rodzice są pierwszymi wychowawcami. To oni wprowadzają w świat życia religijnego, ale również uczą umiłowania Ojczyzny. „Jeżeli rodzice pragną zapewnić prawdziwe szczęście dla swych dzie-

¹ T. KUBINA, *Arcypasterska zachęta*, „Niedziela”, 1 (1926), nr 1, s. 2.

ci, a nauczyciele tak samo dla tych, których uczą i wychowują, zastępując rodziców, dla Ojczyzny – niech prowadzą w nauce i wychowaniu dziatwę drogą nauki Chrystusowej, a spełni się to pragnienie! (...) Życie człowieka wychowanego religijnie jest pełne uroku, radości, wesela, a człowiek inaczej wychowany jest postrachem dla bliźnich, a katem dla samego siebie” – czytamy w „Niedzieli” z 1928 r.²

Szczególą rolę w wychowaniu religijnym dziecka, które jest konsekwencją sakramentu chrztu, spełnia matka chrześcijańska, która od samego początku uczy swoje dziecko zasad wiary. To dom musi być miejscem, w którym dziecko uczy się zasad wiary i przykazań Bożych. Matka, zdaniem autora artykułu zamieszczonego na łamach „Niedzieli” w 1926 r., trzyma dziecko w karności i bojaźni Bożej, daje dobry przykład i wspiera modlitwą. „Wielkie więc, trudne i pełne odpowiedzialności obowiązki włożył Bóg na was, kochane matki” – podkreśla autor „Niedzieli”³.

Na rolę matki w wychowaniu dziecka, szczególnie w wychowaniu w duchu chrześcijańskim, redaktorzy „Niedzieli” zwracają uwagę za każdym razem, kiedy podejmują tematykę dotyczącą życia rodzinnego. Z artykułów zamieszczanych na łamach przedwojennej „Niedzieli” dowiadujemy się o wielkiej godności i roli, jaką w społeczeństwie spełnia matka.

2. Chrzcielnica – szczególne miejsce w świątyni

Autorzy „Niedzieli” podejmujący na jej łamach problematykę religijną w latach 1926–1939 dużo miejsca poświęcają świątyni i jej znaczeniu w formacji religijnej człowieka wierzącego. Istotną rolę w tej formacji odgrywa chrzcielnica,

² *Rodzice katolicy, starajcie się o religijne wychowanie swych dzieci*, „Niedziela”, 3 (1928), nr 36, s. 406–407.

³ *Obowiązku matki względem dzieci*, „Niedziela”, 1 (1926), nr 17, s. 2–4.

która przypomina o otrzymanym sakramencie chrztu świętego. Chrzcielnica dla publicystów tygodnika jest punktem wyjścia do rozważań na temat roli chrztu świętego w realizacji życia chrześcijańskiego i powołania człowieka. „Święte to jest miejsce, przybytek Boży i przedsionek nieba. Ilekroć znękanym życiem ziemskim i znojami jego, tu wstępujesz, owionie twą duszę pociecha nieśmiertelnej radości w niebie i poczujesz zaszczyt niebiańskiego powołania twego, bo gdy tu staniesz w obliczu Boga twego, widzisz, iżes już przez Chrzest św. zapisany do nieba, zaliczony do gromady aniołów i wybrańców Bożych w niebiesiech. (...) Oto wzrok twój pada na chrzcielnicę, tu pierwszą łaskę Bożą otrzymałeś, tu Stwórca twój stał ci się ojcem, a Kościół świętą matką. Ojciec i matka dali ci życie doczesne. Bóg Stwórca twój, przez Kościół święty, przez Sakrament Chrztu, odrodził cię do życia szczęśliwego w niebie. Tu zaręczyłeś się z Bogiem twoim, tu poślubiłeś Kościół święty. Tu przystałeś na służbę do Zbawiciela twego, i zgodziłeś się na zapłatę w niebie na nieskończone wieki. Jezus Pan nasz dotrzyma swej obietnicy, ale czy ty twojej dotrzymałeś? Czy ty ją dotrzymasz? Czyli starasz się o to? Czyli pracujesz nad sobą. Czy może nawet wcale o to nie dbasz?”⁴.

Powyższy fragment wskazuje wyraźnie na to, że świątynia, a w niej chrzcielnica są elementem konstytutywnym formacji chrześcijańskiej. Chrzcielnica to nie tylko jeden z elementów wyposażenia kościoła. Jak podkreśla to autor chrzcielnica ma także wymiar duchowy. To ona przypomina człowiekowi ochrzczoneму o zjednoczeniu z Bogiem. Mówi ona również o tym, że każdy wierzący na mocy sakramentu chrztu świętego wchodzi w obieg życia Bożego. Jednocześnie z tego wynikają konkretne zobowiązania i zadania dla człowieka wierzącego, jak chociażby nieustanna praca nad sobą.

⁴ *Znaczenie domów Bożych*, „Niedziela”, 2 (1927), nr 32, s. 333–334.

3. Opis obrzędu sakramentu chrztu

Autorzy „Niedzieli” odnosząc się do istoty sakramentu chrztu dużo uwagi poświęcają również opisowi jego obrzędu. Czyni to m.in. Stanisława Siemińska w artykule zatytułowanym „O sakramentach świętych”, opublikowanym w „Niedzieli” w 1927 r.⁵ „Przynoszą dziecię do chrztu, kapłan po spełnieniu przygotowawczych obrzędów i modlitw, udziela mu Sakramentu Chrztu, ażeby je oczyścić z grzechu pierwotnego i połączyć z Bogiem w Kościele Jego świętym. Cóż więc kapłan czyni? Oto bierze wodę, zalewa nią głowę dziecięcia daje mu imię i mówi przy polewaniu słowa: Ja cię chrzczę w imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego. Wszyscy obecni widzą, co kapłan czyni, słyszą wymawiane przy tem słowa, ale nie widzą i nie słyszą tego, co Duch Święty w tej chwili działa, bo działalność Jego jest niewidzialna. Woda chrztu nie zmywa brudu ciała, lecz oczyszcza duszę, zmywa z niej brud grzechu pierwotnego i wszelkie plamy grzechowe, i tak duszę odradza do niebiańskiego w Bogu życia. Człowiek urodzony w grzechu dla ziemi, rodzi się na nowo przez chrzest dla nieba” – pisze S. Siemińska⁶. Autorka przykłada wielką wagę do szczegółowego opisu samego obrzędu udzielenia sakramentu chrztu. Wprowadza swojego czytelnika w poszczególne gesty i elementy samego obrzędu. Dużo miejsca poświęca wymiarowi duszpasterskiemu tego sakramentu.

W dalszej części swojego artykułu autorka zastanawia się nad znaczeniem wody w obrzędzie chrztu. „Skądże woda chrztu nabywa takiej siły? Odpowiadamy: od Ducha Świętego, który z wyroku Jezusa Chrystusa do tego wody używa. Woda przez ogień staje się ukropem i nabiera siły ognia, a przez

⁵ S. SIEMIŃSKA, *O Sakramentach Świętych*, „Niedziela”, 2 (1927), nr 34, s. 353.

⁶ Tamże.

Ducha Świętego woda staje się źródłem odrodzenia duszy do życia świętego. A dlaczegoż Duch Święty do tego używa wody? Nie, iżby jej potrzebował dla siebie, ale potrzebuje jej dla nas. Mógłby i bez wody oczyścić nas z grzechu pierworodnego zupełnie niewidzialnym sposobem, ale jakże wiedzielibyśmy wtenczas, żeśmy wolni już od pierworodnej winy, żeśmy już przez zasługi Jezusa, za łaską Ducha świętego, odzyskali utraconą łaskę Bożą i dziedzictwo nieba? Dla nas więc czyni to Duch Święty, że wody do tego używa, dla nas ustanowił to Pan Jezus, bo wiedząc, że naocznego potrzebujemy o tem przeświadczenia, naocznym sposobem udziela nam łaski swej⁷.

Autorka wskazuje również na to, że łaska chrztu świętego obliguje wierzącego do życia w zgodzie z moralnością chrześcijańską, gdy pisze, iż łaska sakramentu chrztu to „jakaż silna pobudka i zachęta do cnoty, do pobożności, do wytrwania w dobrem, do godnego korzystania z tych dobrodziejstw Bożych, usilnej współpracy z otrzymaną łaską Bożą. Jakże to wielce odciąga nas od złego i przypomina nam wielką odpowiedzialność przed Bogiem i przed sumieniem naszym, gdy poniewierali łaski Boże, które w Sakramentach świętych otrzymujemy”⁸. Można zauważyć, że artykuł S. Siemińskiej jest bardzo bogatym wprowadzeniem teologicznym i duszpasterskim w problematykę sakramentu chrztu. Dla publicystów przedwojennej „Niedzieli” tematyka teologiczna i duszpasterska były ze sobą ściśle powiązane, co bardzo wyraźnie pokazuje przywołana autorka.

4. Liturgia Wielkiego Tygodnia

Do tematyki sakramentu chrztu świętego publicyści przedwojennej „Niedzieli” powracają omawiając liturgię Wielkiego

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

Tygodnia, dokładnie Wielkiej Soboty. Wówczas „kapłan święci wodę do Chrztu św. (...) To nam przypomina, że z wielką tęsknotą powinniśmy dążyć do łaski Bożej, łaski Zbawiciela, a przede wszystkim przypomina nam drogocenny dar Boga, udzielony nam przez Sakrament Chrztu św.” – pisze publicysta „Niedzieli”⁹. Równocześnie ten sam autor podkreśla, że „przez Chrztost św. człowiek otrzymuje życie duchowe”¹⁰. Dla autorów tygodnika czas Wielkiego Tygodnia jest jakimś wprowadzeniem w życie duchowe człowieka wierzącego. Szczególnie tajemnica Paschy odgrywa tutaj kluczową rolę. Omawiając obrzędy Wielkiej Soboty autorzy „Niedzieli” przypominają również, że to właśnie podczas tej liturgii udzielano sakramentu chrztu świętego¹¹.

5. Św. Jan Chrzciciel i Jordan

Znaczenie sakramentu chrztu przez publicystów przedwojennej „Niedzieli” ukazane jest również wraz z postacią św. Jana Chrzciciela i z rzeką Jordan. Św. Jan Chrzciciel jest pokazywany jako człowiek odważny i prowadzący do Chrystusa¹². Dla autorów „Niedzieli” Jan Chrzciciel jest przykładem nie tylko człowieka świętego, ale również odważnego, który bez kompromisu z duchem tego świata nawołuje do pokuty. Na przykład Władysław Kościński w „Niedzieli” z 1935 r. pisze: „Nad wodami Jordanu ukazał się mąż potężny w mowie i uczynku, wielki apostoł pokuty, święty Jan Chrzciciel (...) W świętym Janie Chrzcicielu widnieje wzór odwagi przekonań, której taki brak czasom zwłaszcza naszym”¹³. Wydaje się, że powyższy

⁹ *Z liturgii Wielkiego Tygodnia*, „Niedziela”, 3 (1928), nr 14, s. 155–157.

¹⁰ Tamże.

¹¹ S.S., *Liturgia Wielkiego Tygodnia*, „Niedziela”, 14 (1939), nr 15, s. 203.

¹² Św. Jan Chrzciciel, „Niedziela”, 6 (1931), nr 50, s. 623.

¹³ W. KOŚMIŃSKI, Św. Jan Chrzciciel, „Niedziela”, 10 (1935), nr 50, s. 595.

fragment jest niezwykle aktualny także w naszych czasach, które potrzebują ludzi, którzy z odwagą będą głosić prawdę o pokucie. Zresztą podejmowanie ciągłej pokuty i praca nad sobą jasno wynikają z przyrzeczeń chrzcielnych.

Również ks. W. Mondremu, pierwszemu redaktorowi naczelnemu tygodnika katolickiego „Niedziela”, o sakramencie chrztu przypomina pobyt nad rzeką Jordan, o którym pisze w swoich wspomnieniach z podróży do Ziemi Świętej, publikowanych na łamach tygodnika. „Krótki pobyt nad Jordanem budzi wzniosłe wspomnienia z historii świętej. Tu nad Jordanem głosił ongiś pokutę św. Jan Chrzciciel, na znak pokuty chrzczył, przygotowując w ten sposób żydów do przyjęcia Zbawiciela. Tutaj też P. Jezus przyjął chrzest z rąk św. Jana. Duch św. w postaci gołębiczy zstąpił Nań a jednocześnie dał się słyszeć głos z nieba: „Ten jest syn mój miły, w którymem sobie upodobał” – wspomina ks. W. Mondry¹⁴. Wspomnienia pierwszego redaktora naczelnego „Niedzieli” z jego podróży do Ziemi Świętej są bardzo cennym dokumentem, nie tylko historycznym, ale także duchowym. Z tych wspomnień wyłania się obraz Ziemi Świętej i miejsc, które w naszych czasach nie są dostępne dla pielgrzymów w wyniku chociażby konfliktów politycznych w ojczyźnie Chrystusa. Wspomnienie ks. W. Mondrego mają także formę reportażu i katechezy, co również niezwykle ubogaca spojrzenie współczesnego czytelnika na życie duchowe chrześcijan. Warto nadmienić, iż wiele artykułów publikowanych w tym czasie na łamach „Niedzieli” miało wartość katechetyczną, służyły bowiem nauczycielom religii jako pomoc dydaktyczna w szkole¹⁵.

¹⁴ W. MONDRY, *Pielgrzymka po Ziemi św.*, „Niedziela”, 11 (1936), nr 5, s. 604.

¹⁵ Zob. R. CEGLAREK, *Katechizacja w diecezji częstochowskiej w okresie pasterskiej posługi biskupa Teodora Kubiny (1926-1951)*, Częstochowa 2008, s. 362-364.

6. Chrzest Polski

Obchodzony aktualnie jubileusz 1050. rocznicy chrztu Polski jest okazją do przyjrzenia się publikacjom zamieszczonym na łamach „Niedzieli” właśnie w perspektywie tego historycznego i duchowego wydarzenia. Warto podkreślić, że publicyści przedwojennej „Niedzieli” doceniają również znaczenie chrztu Polski i wejścia naszej Ojczyzny przez ten fakt historyczny do wielkiej rodziny cywilizacji europejskiej. Sygnalizują to m.in. przy okazji omawiania relacji papieżstwa z Polską¹⁶ oraz odbywającego się w 1936 r. w Polsce synodu¹⁷.

Dla autorów „Niedzieli” bardzo ważna jest postać pierwszego historycznego władcy Polski Mieszka I. Publicyści przedwojennego wydania tygodnika doceniają decyzję Mieszka I o wprowadzeniu Polski do rodziny chrześcijańskiej Europy i połączenia państwa polskiego ze Stolicą Apostolską. „U kolebki narodzin naszego państwa polskiego, za czasów Mieszka I, groziła nam zagłada z strony postronnych nieprzyjaciół. Walecznym wojom Piastowym omdlewały ramiona, a oręż wypadł z rąk od ciągłych zmagania się z falą najeźdźców, zdawało się, że już nie masz ratunku dla kraju, zewsząd naciskali wrogowie, a pomocy znikąd spodziewać się nie można było. I w tej to ciężkiej chwili staje na ziemi polskiej krzyż Chrystusowy, Polska przyjmuje chrzest i oddaje się pod opiekę Stolicy Apostolskiej” – czytamy na łamach „Niedzieli”¹⁸.

¹⁶ *Papieże a Polska*, „Niedziela”, 5 (1930), nr 7, s. 81.

¹⁷ *Synody w dawnej Polsce*, „Niedziela”, 11 (1936), nr 34, s. 405.

¹⁸ *Papieże a Polska*, „Niedziela”, 5 (1930), nr 7, s. s. 81.

7. Zakończenie

W latach 1926–1939 tygodnik katolicki „Niedziela” był nie tylko gazetą informującą o świecie, Kościele i szeroko pojętym życiu religijnym. Publicyści wprowadzali swoich czytelników również w podstawowe prawdy katechizmowe. Przedmiotem naszej refleksji była problematyka sakramentu chrztu świętego. Warto kontynuować badania nad treściami przedwojennej „Niedzieli” i prześledzić również artykuły dotyczące pozostałych sakramentów. Dotyczy to zwłaszcza sakramentu Eucharystii, której „Niedziela” – przed II wojną światową – najwięcej poświęciła miejsca. Wynikało to z faktu, że dużo miejsca w swoim nauczaniu pasterskim poświęcił właśnie temu sakramentowi pierwszy biskup częstochowski T. Kubina.

Podjęcie pracy naukowej nad problematyką „Niedzieli” może być także istotnym wkładem w badanie roli prasy katolickiej w formację religijną polskiego społeczeństwa.